

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 153)
z dnia 6 października 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 153)

6 października 2026 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Conrada Drzewieckiego w 100. rocznicę urodzin (druk nr 3161).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry. Panie i panowie, otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Dwie kwestie natury organizacyjnej. Bardzo proszę, żeby państwo się ostatecznie zadeklarowali w sprawie wyjazdowego posiedzenia Komisji w Katowicach i Bielsku-Białej w przyszłym tygodniu: czy jedziecie, czy też nie jedziecie. To jest wyjazdowe posiedzenie Komisji i na miejscu trzeba poczynić kilka ustaleń organizacyjnych. Bardzo proszę więc o deklarację co z posiedzeniem wyjazdowym Komisji w przyszłym tygodniu.

Druga kwestia – o godz. 16 na sali plenarnej mamy ustawę o zabezpieczeniu socjalnym artystów. Jeżeli pojawią się poprawki zgłoszone w trakcie procedowania, posiedzenie Komisji w celu ich rozpatrzenia odbędzie się najprawdopodobniej jutro o godz. 10.00. Proszę bardzo mieć to na uwadze.

Proszę państwa, informuję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia Conrada Drzewieckiego w 100. rocznicę jego urodzin (druk nr 3161). Uzasadnia poseł Henryk Szopiński.

Proszę państwa, zanim przystąpimy do realizacji porządku dziennego, Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 3161 w terminie krótszym niż 7 dni od dnia dostarczenia go posłom, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw wobec skrócenia procedowania? Nie, nie ma. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku dziennego.

Informuję państwa, że 16 października br. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 3161 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Bardzo proszę pana posła Henryka Szopińskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, 14 października minie 100. rocznica urodzin wybitnego tancerza, choreografa, reżysera i pedagoga Conrada Drzewieckiego, założyciela polskiej szkoły tańca, również twórcy Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu.

Conrad Drzewiecki był nie tylko laureatem wielu oznaczeń, nagród i wyróżnień w Europie i na świecie, ale przede wszystkim twórcą nowej szkoły tańca. Otworzył dla tańca przestrzeń samodzielnej wypowiedzi artystycznej. Traktował dzieła taneczne w zupełnie nowatorski sposób. Po powrocie do Polski zaczął swoją pracę w Teatrze Wielkim w Poznaniu, a później, w 1973 r., założył Polski Teatr Tańca – pierwszy krajowy autonomiczny zespół, który powstał z baletu operowego – i kierował nim do 1987 r. Pod dyktando Drzewieckiego zespół występował na zagranicznych

scenach i festiwalach, zdobywając międzynarodowe uznanie. Polski Teatr Tańca dawał artystom możliwość poszukiwania nowych form, czerpiąc zarówno z osiągnięć światowego tańca, jak i z polskiej muzyki oraz tradycji. Istnieje do dzisiaj, kierowany później przez Ewę Wycichowską i – do chwili obecnej – przez panią Iwonę Pasińską. Kontynuuje misję rozwijania i upowszechniania tańca.

Szczególne miejsce w dorobku Drzewieckiego zajmują choreografie do muzyki polskich kompozytorów. W „Odwiecznych pieśniach” sięgnął po twórczość Mieczysława Karłowicza, w „Stabat Mater” po muzykę Krzysztofa Pendereckiego, a w „Krzesanym” – Wojciecha Kilara. Połączył energię góralskiego tańca z nowoczesną formą baletową. Tworzył także „Epitafium dla don Juana”, „Modus vivendi” i „Przypowieść sarmacką”. Różnorodność tych dzieł pokazuje, jak szeroko rozumiał możliwości teatru tańca: od kameralnej ekspresji po widowiska czerpiące z historii i kultury narodowej. Poszukiwał nowych sposobów docierania do publiczności również poza sceną. Należał do pionierów realizacji filmów baletowych dla polskiej telewizji. Film „Gry”, przygotowany wspólnie z reżyserem Grzegorzem Lasotą, otrzymał w 1970 r. nagrodę Prix Italia.

Praca choreograficzna Drzewieckiego miała także wymiar międzynarodowy. Tworzył między innymi dla Het Nationale Ballet w Amsterdamie, berlińskiej Staatsoper i Deutsche Oper oraz Danza Nacional de Cuba w Hawanie. Ważną częścią jego działalności było kształcenie młodych artystów. Jako pedagog w Państwowej Szkole Baletowej w Poznaniu wprowadzał do nauczania nowoczesne techniki taneczne, a w latach 1971–1980 pełnił funkcję jej dyrektora artystycznego. Wpływał w ten sposób nie tylko na repertuar scen, lecz także na przygotowanie kolejnych pokoleń tancerzy i choreografów.

Proszę państwa, skracając – obchody 100. rocznicy Conrada Drzewieckiego już się rozpoczęły. Od 1 października w Fotoplastykonie Poznańskim można oglądać wystawę „Na scenie. Conrad Drzewiecki i Teatr Wielki w Poznaniu – z archiwum”. Dawne fotografie teatralne, prywatne zapiski, wycinki prasowe i afisze przypominają drogę artystyczną człowieka, który odmienił polski balet. Wystawa będzie czynna do 30 listopada i zachęcam do jej odwiedzenia.

W dniach 9 i 10 października Teatr Wielki w Poznaniu zaprosi najmłodszych dzieci i ich opiekunów na wydarzenie „najnajDRZEWIECKI”. Kulminacja obchodów nastąpi 14 października, dokładnie w 100. rocznicę urodzin artysty. W południe przy jego grobie zostanie złożony wieniec. Tego samego dnia w siedzibie Polskiego Teatru Tańca przy ul. Taczaka 8 w Poznaniu będzie można zobaczyć wystawę „My z niego wszyscy” oraz filmy z choreografiami Drzewieckiego. O godz. 18.00 odbędzie się performatywne odsłonięcie rzeźby „TLEN” autorstwa Tomasza Matusewicza, a o godz. 19.00 w Teatrze Wielkim w Poznaniu rozpocznie się premiera baletu „Conrad”.

Balet i Orkiestra teatru pod kierownictwem muzycznym Marty Kluczyńskiej zaprezentują choreografię Drzewieckiego do muzyki Karola Szymanowskiego, Tomasza Albiniego, Wojciecha Kilara i Mieczysława Karłowicza. Jednym z wydarzeń wieczoru będzie rekonstrukcja etiudy b-moll. Kolejne przedstawienia zaplanowano na 26 października. Po premierze świętowanie przeniesie się do Polskiego Teatru Tańca. Będzie można wspólnie zatańczyć i uczcić urodziny Drzewieckiego przy muzyce z jego spektakli. To program, który pozwala poznać artystę na wiele sposobów: poprzez archiwalne pamiątki, film, spotkanie, a przede wszystkim taniec, któremu poświęcił życie.

Dlatego upamiętnienie Conrada Drzewieckiego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej będzie wyrazem uznania dla artysty, który stworzył trwałe podstawy Polskiego Teatru Tańca i rozślawił jego osiągnięcia za granicą. Pozwolił również przypomnieć, że taniec jest ważną, samodzielną dziedziną kultury, sztuką zdolną opowiadać własnym językiem o człowieku, jego emocjach i doświadczeniach. Podjęcie uchwały w 100. rocznicę urodzin Conrada Drzewieckiego stanowi należyty hołd dla jego twórczości i środowiska, którego rozwój tak mocno ukształtował. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję panu posłowi Szopińskiemu.

Proszę państwa, otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Tradycyjnie poseł Głiński, proszę uprzejmie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałem podziękować za tę uchwałę. Ona jest potrzebna, ważna i w imieniu własnym – ale pewnie także i mojego środowiska – ją popieram. Miałem zaszczyt bywać na przedstawieniach Conrada Drzewieckiego. Co do tego nie ma więc najmniejszej wątpliwości. Dziękujemy i popieramy.

Ale chciałbym także zwrócić uwagę, bo pan poseł mówił, że już się rozpoczęło świętowanie tego 100-lecia urodzin – między innymi w różnych instytucjach. Chciałem się spytać, jak to będzie świętowane w mediach publicznych i skierować to pytanie do przewodniczącego Rady Mediów Narodowych, panu posła Króla, ale nie widzę go na naszym posiedzeniu. Panie przewodniczący, niestety nie będę więc mógł zadać tego pytania. Szkoda. Myślę, że pan Król zna się także na tańcu – nie tylko na tramwajach śląskich.

Chciałbym przy okazji spytać także pana przewodniczącego, bo zwróciłem się do pana z prośbą o to, żeby przesłał wszystkim członkom Komisji list otwarty zarządu Stowarzyszenia Filmowców Polskich w sprawie chaosu i paraliżu w Polskim Instytucie Sztuki Filmowej. Panie przewodniczący, dlaczego pan nie przesłał tego listu wszystkim nam? To jest chyba dość ważna rzecz dla Polski i dla polskiej kultury, jeżeli najważniejsze stowarzyszenie, które się zajmuje sprawami filmu, zrzesza filmowców polskich, powiedziało dość waszej władzy i waszym wygłupom w PISF.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Ale panie pośle...

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Panie pośle, wnioskuję pan o to do uchwały?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, nie. Panowie. Dobrze, dobrze.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Konkretnie pytanie: dlaczego pan przewodniczący nie rozesłał listu? Na poczcie go nie znalazłem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, za chwilę to wyjaśnię.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zajmijmy się może na razie dyskusją w kwestii upamiętnienia pana Drzewieckiego.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Tak, to jest bardzo ważna dyskusja i bardzo ważna uchwała.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś jeszcze?

Bardzo proszę. Pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Posel Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Tak, ta uchwała jest bardzo potrzebna. To jest ukoronowanie pewnego nurtu w polskim teatrze, ale jednocześnie myślę o tym z zazdrością, bo we Wrocławiu konkurentem dla pana Conrada Drzewieckiego był Henryk Tomaszewski i jego Wrocławski Teatr Pantomimy. Te teatry ze sobą konkurowały. Patrząc na to z perspektywy czasu, wydaje mi się, że Conrad Drzewiecki był bardziej nowoczesnym artystą – chociaż w tym przypadku kategoria nowoczesności może niewiele znaczyć. W każdym razie łączył bardzo różne dyscypliny tańca, podczas gdy Henryk Tomaszewski odwoływał się tylko do jednej formy – pantomimy.

Bardzo się cieszę, że możemy procedować tę uchwałę. Warto przywołać wielką tradycję teatru tańca w Polsce, która to jest obecna zwłaszcza w przedstawieniach operowych. Autonomiczne teatry tańca są zjawiskiem w Polsce dość rzadkim, chociaż mieliśmy do czynienia z bardzo ciekawym Teatrem Ekspresji Wojciecha Misiuro z wybrzeża, który jednakże rozpadł się po śmierci jego założyciela. Bardzo więc wspieram tę uchwałę i uważam, że jest nam ze wszech miar niezbędna.

Na marginesie tego, o czym mówił pan poseł Gliński – Rada Mediów Narodowych nie jest od kreowania programu telewizyjnego. Od tego są ci, którzy stoją na czele poszczególnych programów. Proszę negocjować z nimi.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Zgodnie z ustawą wyznacza ich Rada Mediów Narodowych, więc związek istnieje.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Proszę państwa, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały? Nie. Odpowiada przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Szopiński.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Bardzo się cieszę, że pan poseł Gliński również popiera projekt tej uchwały. Dziękuję posłowi Mieszkowskiemu. Myślę, że ona jest ze wszech miar potrzebna i ważna, bo upamiętnia nie tylko Conrada Drzewieckiego, ale również całe środowisko taneczne, które ma ogromne zasługi dla powstania polskiego baletu i polskiego tańca współczesnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję panu bardzo.

Panie i panowie, zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 3161.

Ponieważ pojawiło się pytanie... Jednak niezwiązane, ale zadał je pan poseł Gliński. Szanowny panie pośle, szanowni państwo, otóż adresatem pisma, o którym wspomniał był pan poseł Gliński, była pani minister Cienkowska, minister kultury i dziedzictwa narodowego, a nie ja. Po drugie – panie pośle, trwa publiczna wymiana oświadczeń i listów otwartych pomiędzy PISF a SFP i odwrotnie. Dali Bóg, jeżeli pan uważa, że należy posłów tym zainteresować, to może pan sam – korzystając ze swojej skrzynki mailowej i swojego biura – to rozesłać. Gdybym miał przekazywać to wszystko, co wpływa do Komisji, to podejrzewam, że sekretariat musiałby poświęcać temu Bóg wie ile czasu. Tyle w tej kwestii. Nie, nie, nie. Przechodzimy do rozpatrzenia.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodnicząc, tak, tak, tak. Nie, nie, nie. Nie może pan jako przewodniczący mówić takich rzeczy. Pan bierze pieniądze za kierowanie Komisją. Pana obowiązkiem jest reagować w ważnych sprawach.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pańskie biuro też bierze pieniądze.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie wszystko, co do pana wpływa, powinno być rozsyłane. Pan bierze pieniądze – także za to, żeby podejmować decyzje, co pan powinien przekazywać, a co nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Powtarzam raz jeszcze, panie pośle.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, naprawdę. Bardzo proszę wykonywać swoje obowiązki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Adresatem tego pisma nie był przewodniczący Komisji, lecz minister kultury i dziedzictwa narodowego, pani Marta Cienkowska.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Panie pośle, otrzymał pan wersję projektu po przepracowaniu przez Biuro Legislacyjne i językoznawców. Czy pan wyraża zgodę, żebyśmy procedowali na podstawie tego projektu, który przeszedł procedurę w Biurze Legislacyjnym i wśród językoznawców?

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, nie zajmujemy się pierwotnym projektem, tylko tym, który otrzymaliście jako drugi, gdzie niektóre fragmenty są wyczerpione, wyboldowane.

Czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie, nie ma. Biuro Legislacyjne? Nie ma. Dziękuję uprzejmie. Tytuł uchwały został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przystępujemy do akapitu nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma. Biuro Legislacyjne ma, proszę uprzejmie.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, chcemy jedynie wskazać, że – zgodnie z uwagami polonistów – zaproponowaliśmy przeniesienie ostatniego zdania z akapitu nr 1 tak, aby dopiero akapit nr 2 rozpoczynał się zdaniem o dacie urodzenia.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zwracam się do pani – czy jest możliwe rozwiązanie w postaci delegacji dla Biura Legislacyjnego, żeby naniosło tę poprawkę natury bardziej stylistyczno-kosmetycznej niż merytorycznej?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł wnioskodawca.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są inne uwagi? OK. Akapit nr 1 został rozpatrzony i przyjęty wraz z uwagami Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do akapitu nr 2.

Czy są uwagi do akapitu nr 2? Biuro Legislacyjne? Nie, nie ma. Dziękuję uprzejmie. Stwierdzam, że akapit nr 2 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, na podstawie analizy językowej, gdzie językoznawca zaproponował, aby w ostatnim zdaniu tego akapitu zapisać, że: „Jego spektakle kształtowały współczesną wrażliwość”, Biuro Legislacyjne powzięło wątpliwość, czy to nie wpłynie merytorycznie na treść tego zdania. Chciałyśmy dopytać, czy intencją wnioskodawcy było przekazanie, że te spektakle wyrażały tę wrażliwość? Bo to jest jednak druga sytuacja, strona. Czy w spektaklach wyrażono tę „współczesną wrażliwość”, czy też one wpływały na tę wrażliwość w danym momencie, czyli ją kształtowały?

Posel Henryk Szopiński (KO):

Zgadzam się. Będzie zgrabniej i chyba rzeczywiście to, że kształtowały, oddaje prawdę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli kształtowały.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy musimy mieć to na piśmie, czy przyjmujemy jako waszą uwagę? OK, dziękuję uprzejmie. Tym samym Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3 wraz z uwagą Biura Legislacyjnego.

Proszę państwa, przechodzimy do akapitu nr 4.

Czy są uwagi do akapitu nr 4? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4.

Przechodzimy do akapitu nr 5.

Czy są uwagi do akapitu nr 5? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 6, który znajduje się na odwrotnej stronie.

Czy są uwagi do akapitu nr 6?

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 6.

Przechodzimy do akapitu nr 7, który jest akapitem ostatnim.

Czy są uwagi do akapitu nr 7? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 7 czyli ostatni.

Proszę państwa, czy jest zgoda Komisji, żebyśmy przyjęli ten projekt wraz z uwagami Biura Legislacyjnego w drodze aklamacji? Tak, jest zgoda Komisji. Nie słyszę sprzeciwu. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła cały projekt uchwały upamiętniającej Conrada Drzewieckiego wraz z poprawkami i uwagami Biura Legislacyjnego.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Panie pośle – zwracam się do przedstawiciela wnioskodawców, pana Henryka Szopińskiego – czy wyraża pan zgodę na bycie sprawozdawcą?

Posel Henryk Szopiński (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma. Stwierdzam, że tym samym Komisja wybrała jako swojego sprawozdawcę pana posła Henryka Szopińskiego.

Panie i panowie, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Jeszcze raz bardzo proszę o deklarowanie się w sprawie posiedzenia wyjazdowego Komisji do Katowic i Bielska-Białej. Powtarzam: jeżeli na sali plenarnej będą zgłoszone dzisiaj poprawki do ustawy o zabezpieczeniu socjalnym artystów, posiedzenie Komisji odbędzie się jutro, najprawdopodobniej około godz. 10.00. Wszystko państwo dostaniecie w SMS, tudzież drogą mailową.

Dziękuję uprzejmie. Zamykam posiedzenie Komisji.